

Nr 22 (407)

3 czerwca 1999 r.

1 zł

ISSN 1231-9651

NIE LICZYŁEM PIENIĘDZY

rozmowa z Bronisławem Palarczykiem, właścicielem
Muzeum Regionalnego „Stara Zagroda”

Skąd wziął się pomysł utworzenia muzeum?

Zawsze interesowałem się historią, a mając dwadzieścia kilka lat zostałem kolekcjonerem. Potem udało mi się kupić dom, który od dawna podziwiałem, postanowiłem, że będzie w nim muzeum i tak się stało.

Wszystkie przedmioty, które pan kolekcjonuje, są związane z profilem muzeum?

Nie, ciekawi mnie każda rzecz, która ma już swoje lata. Gdy widzę jakiś rzadki przedmiot, trudno mi przejść koło niego obojętnie. Jeśli mnie stać - kupuję. Stare przedmioty, przechodzące z rąk do rąk przez pokolenia, noszące ślady długoletniego używania, mają w sobie to coś, jakąś tajemnicę. Lubię przebywać w nich otoczeniu, oczywiście w muzeum. W mieszkaniu, oprócz kilku starych rzeczy użytkowych, nie mam, jak to sobie każdy wyobraża kolekcjonera, porostawianych staroci i bibelotów. To tylko przeszkadza.

W jakim stanie budynek przeszedł w pana ręce?

Po wykonaniu ekspertyzy mykologicznej i stanu technicznego stwierdzono, że budynek nadaje się do rozbioru i odtworzenia. Zachowały się stropy i odrzwia. Jeszcze zanim kupiłem dom, sporządzono inwentaryzację architektoniczną, którą posiadał wojewódzki konserwator, a ja musiałem zlecić wykonanie inwentaryzacji pomiarowo - konserwatorskiej. Ta sporo kosztująca dokumentacja, zawierająca szczegółowe rysunki, fotografie, miała dopomóc w odtworzeniu wszystkich detali.

Kto pokrył koszty rozbioru i odtworzenia zabytku?

To jest moja własność i ja ponosiłem koszty prac remontowych. Jednak osobom prywatnym, które biorą na siebie remont kapitalny obiektu zabytkowego, przysługuje ustawowo dotacja z Ministerstwa Kultury i Sztuki, wówczas w wysokości 23% kosztów. Trzeba złożyć wniosek do wojewódzkiego konserwatora i jeśli prace są zgodne z jego zaleceniami, nie wpływają na zmianę charakteru obiektu, jest załatwiany pozytywnie. Niestety, w moim przypadku, remont przypadł na lata 80. i z powodu inflacji, dotacja miała bardzo małe znaczenie. Prace przebiegały w trzech etapach. Po zakończeniu każdego z nich, przedstawiałem dokumentację wraz z rachunkami końcem roku lub na początku roku za poprzedni, a pieniądze otrzymywałem po około 10, 11 miesiącach.

Czy może pan powiedzieć, ile pan zainwestował w muzeum?
Nie wiem, w ogóle tego nie liczyłem. Wydałem i nie ma. Zresztą suma jaką bym dzisiaj wymienił, nic by nikomu nie powiedziała, to były zupełnie inne pieniądze.

Wszystkie eksponaty znajdujące się w muzeum są pana własnością?

Wszystkie kupiłem lub otrzymałem za darmo. Gdy widzę, że ludzie są mi życzliwi, pytam, czy nie mają gdzieś na strychu, w

(cd. na str. 2)



Wiosenna Dobka.

Fot. W. Suchta

WORKI CZY KONTENERY?

IX SESJA RADY MIEJSKIEJ

27 maja odbyła się sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM Emil Fober.

Radnym przedstawiono materiał informujący o gospodarce odpadami komunalnymi w Ustroniu. (Istotne fragmenty opublikujemy w jednym z najbliższych numerów GU.) Obecny na sesji prezes spółki Przedsiębiorstwo Komunalne Alojzy Sikora poinformował radnych, że z Ustronia śmieci wywożą także firmy: Trosko z Ustronia, Fanex ze Skoczowa, Global z Jastrzębia, firma pana Janoty ze Strumienia. Jest więc konkurencja, szkoda że nie zawsze uczciwa. Następnie do prezesa A. Sikory kierowano pytania.

Bronisław Brandys chciał się dowiedzieć jak wygląda wywóz śmieci z domów czasowych.

— **My wywozimy śmieci z 10 domów** — odpowiadał A. Sikora i dodał, że wywóz odbywa się systematycznie. Oferty, cenowo porównywalne z innymi, rozesłano do wszystkich. Jednak np.

(cd. na str. 4)

TERAZ POLSKA - TERAZ MOKATE

Nominacja do Godła Promocyjnego „Teraz Polska” okazała się w tym roku szczęśliwa dla ustronńskiego przedsiębiorstwa „Mokate”. Decyzją Kapituły statuetka z białą czerwoną plaketką trafiła do rynkowego lidera kaw cappuccino. Uhonorowany został produkt, z którym firma najczęściej jest utożsamiana, czyli seria kaw o 14 smakach. Akt wręczenia Godła miał miejsce 28 maja, a z rąk prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego odebrała go Teresa Mokrysz - dyrektor naczelny „Mokate” - w towarzystwie dzieci Sylwii i Adama, dając tym świadectwo, że tradycja i wola kontynuacji w tej rodzinnej firmie są ciągle żywe.

Wieczorem laureaci konkursu uczestniczyli w uroczystym koncercie galowym pod hasłem „Najlepsi - Najlepszym”, który odbył się w Sali Kongresowej. Wśród wykonawców znaleźli się: Milva, Justyna Steczkowska, Edyta Gepert, Kasia Stankiewicz. Uczestniczyli w nim przedstawiciele najwyższych władz, świata kultury i nauki, korpus dyplomatyczny. Widzowie oglądali transmisję w 2 programie TVP. (ch)

NIE LICZYŁEM PIENIĘDZY

(cd. ze str. 1)

piwnicy wiekowych przedmiotów. Staram się płacić, ale wielu ludzi nie chce pieniędzy. Szczególnie teraz po otwarciu muzeum. Mam też szczególnie drogie mi pamiątki rodzinne, między innymi: czarny wełniany „mantel”, w którym mój dziadek w 1913 roku brał ślub z moją babką. Jeżdżę też na targi staroci do Cieszyńska, gdzie można znaleźć ciekawe eksponaty.

Czy w ustronjskich domach są jeszcze stare, wartościowe przedmioty?

Oczywiście, a ludzie często sobie nie zdają z tego sprawy. Mogą to być na przykład stare fotografie, cywilne, pamiątkowe z wojen, proste meble z litego drzewa. Jednak większość tych przedmiotów wymaga renowacji, usunięcia starych farb, wytrucia korników, uzupełnienia ubytków.

Czy pomagał panu ktoś z fachowców, etnograf?

Na pewno pomogły mi pani Lidia Szkaradnik z Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu i pani Małgorzata Kiereś z Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, ale generalnie nie ma potrzeby stałego korzystania z pomocy etnografów. Gdy mam jakieś wątpliwości, to oczywiście pytam. Faktem jest, że eksponaty zgromadzone w moim muzeum, nie są tak dokładnie opisane i gdybym chciał sporządzić inwentaryzację zbiorów, musiałbym zatrudnić fachowca. Mam takie plany.

Czy szefowe muzeów, nie traktują pana jak konkurencji?

Na pewno trochę tak, to jest normalne - zazdrość zawodowa. Gdybym ja się dowiedział, że udało im się pozyskać jakiś cenny eksponat, też bym trochę zazdrościł.

Czy można zarobić na prowadzeniu Muzeum?

Możliwe, że tak, gdy się wprowadza imprezy rodem z lunaparków, ale jeśli tę pracę traktuje się poważnie, to nie.

To jak pan je utrzymuje?

Staram się na nie zarobić, jednak moje możliwości są ograniczone. Staje się szczególnie bolesne, gdy muszę zrezygnować z zakupu eksponatu. Spodziewam się, że moje dochody zwiększą się w najbliższym czasie i sytuacja się zmieni. Oprócz ograniczeń

finansowych przy pozyskiwaniu nowych eksponatów, jestem również ograniczony brakiem obszernego magazynu. Muszę pani powiedzieć, że moje eksponaty przechowuję w czterech różnych miejscach, a nie zawsze są to odpowiednie pomieszczenia dla muzealiów.

Może teraz byłaby możliwość zwrócenia się o jakąś dotację, wsparcie?

Nie interesowałem się tym. Dlaczego ktoś miałby utrzymywać moje muzeum?

Jakie jest zainteresowanie?

Liczyłem na większe, ale podejrzewam, że tak jest w każdym muzeum. U mnie dość drogi jest bilet - dla dorosłych kosztuje 4 zł, dla dzieci, młodzieży, emerytów, rencistów - 3 zł, a dla grup zorganizowanych - 2 zł. Nie chcę jednak, by ludzie przychodzili do mojego muzeum tylko dlatego, że bilet jest za pół darmo.

Czy w najbliższej przyszłości będzie pan przeprowadzał jakąś rozbudowę, zmiany w budynku?

Nie, ponieważ zabudowania przedstawiają typową zagrodę z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym. Jako całość podlegają ochronie konserwatorskiej. Nie mogę i nie chcę tego zmieniać. Część budynku gospodarczego wynajmuję firmie i dzięki temu mam dodatkowe środki na utrzymanie placówki.

Nie myślał pan o zarobieniu na utrzymanie obiektu otwierając w nim na przykład stylowy lokal?

To ma być muzeum i nie da się tu połączyć tej funkcji z karczmą, restauracją czy barem. Nie wyobrażam sobie, żeby tu funkcjonowała garkuchnia. Tu są tylko 3 izby, w tym jedna większa, gdzie miałyby się mieścić ta knajpa? Musiałbym zrezygnować z muzeum, a to jest niemożliwe.

Czy zna pan historię tego domu?

Na pewno wiadomo, że chata zbudowana została w 1768 roku, bo takie daty wryte są na odrzwiach i belce stropowej. Nie wiadomo natomiast nic o dawnych właścicielach, gdyż księgi wieczyste domu zaginęły i są prowadzone dopiero od lat 60. tego stulecia. Otrzymałem natomiast w prezencie, od jednego z byłych właścicieli, bardzo interesujący dokument z początku naszego wieku, opisujący akt sprzedaży obiektu. Jest on o tyle ciekawy, że przedstawiona transakcja była nietypowa i łączyła się z zapewnieniem środków do życia córki sprzedającego. Wszystkie szczegóły, którego tego dotyczyły są tam umieszczone. Dowiadujemy się, jaką izbę miała zajmować dziewczyna, ile miejsca będzie miała do dyspozycji w komorze, są dane dotyczące liczby beczek i wielu innych przedmiotów codziennego użytku.

Czy jest jakiś eksponat, który chciałby pan pozyskać do muzeum i jeszcze się panu nie udało?

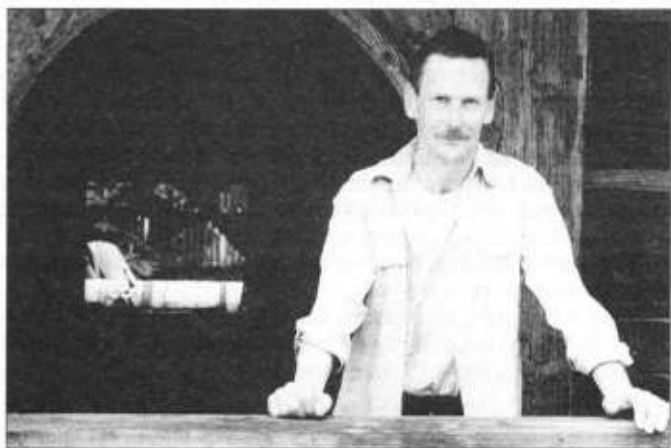
Gdy tworzyłem muzeum usilnie szukałem skromnego, małego kredensu ludowego. Udało mi się znaleźć ten mebel, niestety był w nienajlepszym stanie. Stoi w jednej z izb, ale jest otwarty, bo brakuje w nim drzwiczek. Gdybym miał okazję nabyć taki typowy regionalny kredens, byłbym bardzo zadowolony.

Czy w dalszym ciągu nabywa pan eksponaty?

Oczywiście, interesują mnie wszelkie przedmioty, które mogą wzbogacić moje zbiory. Niestety problemem są często pieniądze. Z tego też powodu jestem wdzięczny wszystkim osobom, które nieodpłatnie przekazały eksponaty do muzeum. Korzystając z okazji chciałbym im serdecznie podziękować.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



B. Palarczyk na progu swojego muzeum.

Fot. W. Suchta



Kadra polskich skoczków narciarskich rozpoczęła przygotowania do nowego sezonu. W minionym tygodniu czolową szóstką reprezentantów kraju z Adamem Małyszem i Józefem Młynarczykiem przebywała na

zgrupowaniu w wiślańskim „Starcie”. Trenowali pod kierunkiem P. Fijasa i A. Tajnera.

Cieszyńscy celnicy od paru lat dopominają się o sprawny system komputerowy. Bez sieci obejmującej wszystkie przejścia graniczne na terenie kraju, coraz ciężiej jest odprawiać rosnącą z każdym rokiem ilość towarów, nie mówiąc o braku możliwości sprawdzenia wypłacalności importerów.

Od ponad dwóch lat trwa remont i rozbudowa dawnego hotelu robotniczego przy ul. Mickiewicza w Cieszyńcu, który przystosowywany jest dla potrzeb domu spokojnej starości. Znajdzie w nim miejsce 80 pensjonariuszy. Mają pokrywać 30 proc. kosztów pobytu.

Po wojnie w Cieszyńcu wybudowano tylko dwie nowe szkoły. Trzecia miała powstać na osiedlu Bobrek, skąd do innych

placówek dojeżdża blisko 500 dzieci. Inwestycja została wstrzymana w ub. roku z powodu braku funduszy.

Wciąż obowiązuje umowa między Wodociągami Ziemi Cieszyńskiej a Północnomorawskimi Wodociągami o awaryjnych dostawach wody z terenu Czech do Cieszyńska. Już kilka razy podczas letniej suszy ratowano w ten sposób zapotrzebowanie nadolziańskiego grodu. (nik)

KRONIKA MIEJSKA



Poprawi się wygląd okolic Rynku.

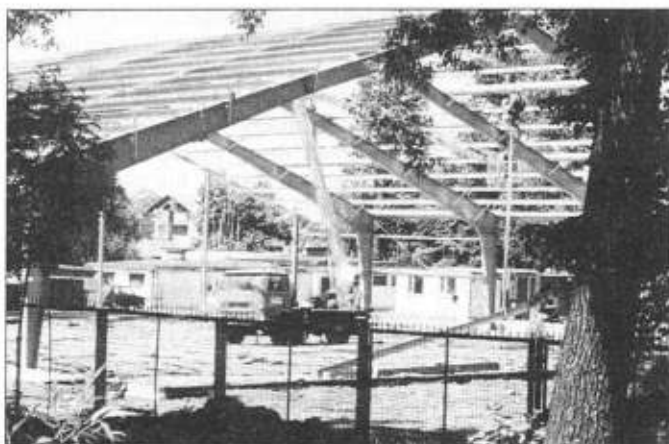
Fot. W. Suchta

Trwa naprawa chodnika między Rynkiem a ul. 3 Maja. Od miejsca wjazdu do miejsca wyjazdu położonych zostanie 371 m² kostki betonowej. Wykonawcą wylonionym w drodze przetargu jest Firma Prywatna Piotra Szuby z Ustronia. Prace zakończą się 25 czerwca. Ich koszt to 43041 zł. Na remont deptaków zdłuży całego Rynku na razie brak środków.

♦ ♦ ♦

Remontowana jest ul. Miedziana, gdzie na długości 232 m kładziona jest nawierzchnia asfaltowa, w miejscach, gdzie przebiega gazociąg - rozbierna kostka. Koszt remontu, który wykonuje firma Antoni i Szymon Dyrda z Ustronia, to 89500 zł. Zakończy się 25 czerwca.

♦ ♦ ♦



Powstają korty.

Fot. W. Suchta

W błyskawicznym tempie wyrósł stalowy szkielet za barem „Wrzos” przy stadionie KS „Kuznia”. Powstaje tam pierwsza w okolicy kryta hala mieszcząca dwa korty tenisowe. Do tej pory, poza sezonem, z raketami jeździło się zazwyczaj do południowych sąsiadów. Prywatna firma z Ustronia, która buduje halę, przyczyni się do uatrakcyjnienia oferty rekreacyjnej miasta.

DYŻURY RADNYCH

Radni dzielnicy Hermanice uprzejmie informują mieszkańców, że w każdy pierwszy roboczy poniedziałek miesiąca od godz. 17.00, w Przedszkolu nr 4, będą pełnione dyżury. Zainteresowanych prosimy o przybycie.

Helena Wierzbowska, Jan Drozd, Andrzej Gluza

FESTYN 30 - LECIA

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 3 w Ustroniu Polanie serdecznie zaprasza wszystkich absolwentów i byłych pracowników naszej szkoły na „Festyn 30 - lecia”, który będzie miał miejsce w dniu 5 czerwca 1999 roku w naszej szkole. Początek imprezy o godz. 13.00. W czasie festynu przewidziane są występy artystyczne uczniów szkoły, a także Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Równica” z SP 1. Odbędzie się również zabawa taneczna dla rodziców i absolwentów.

KRONIKA POLICYJNA

19/20.05.99 r.

W nocy wybito szybę w drzwiach wejściowych drogerii przy ul. 3 Maja. Straty oszacowano na około 300 zł.

20.05.99 r.

O godz. 12.50 na skrzyżowaniu ulic Akacjowej z 3 Maja kierujący daewoo tico mieszkaniak Tychoń wyjechał z drogi podporządkowanej został najechany przez poloneza, którego kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia. W wyniku podjętych czynności ustalono kierowcę poloneza, który przyznał, że w tym czasie znajdował się w stanie nietrzeźwych i od dawna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami.

20.05.99 r.

O godz. 14.00 Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony, że podczas prac polowych w okolicach ul. Krętej znaleziono niewypał. Następnego dnia „eksponat” został zabrany przez saperów z Gliwic.

20.05.99 r.

O godz. 18.00 na skrzyżowaniu ulicy Skalica z Sanatoryjną kierujący daewoo tico mieszkaniak Rybnika wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Ustronia jadącym fiatem 126p.

21.05.99 r.

O godz. 00.30 na ul. Grażyńskiego zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Bładnic kierującego golfem. Badanie alkomatem wykazało 1,36 prom.

22.05.99 r.

W Ustroniu Nierodzimiu z zaparkowanego przy dwupasmówce i nie zamkniętego fiata 126p skradziono teczkę z dokumentami stanowiącymi własność mieszkańca Rybnika. Straty oszacowano na około 240 zł.

22.05.99 r.

O godz. 17.00 na ul. Grażyńskiego kierująca polonezem mieszkanka Ustronia z niewiadomych przyczyn straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na lewy pas drogi i uderzyła w słup oświetleniowy.

23.05.99 r.

O godz. 16.50 na skrzyżowaniu ulic Sanatoryjnej ze Skalicą kierująca oplem astrą mieszkanka Gliwic zderzyła się z fiatem cinquecento mieszkańca Jejkowic. W wyniku wypadku pasażerka cinquecento doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej, ogólnych otarć i otłuszczeń i została przewieziona do Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Na razie nie ustalono winnego.

25.05.99 r.

O godz. 18.00 w Ustroniu Lipowcu kierujący fiatem 126p mieszkaniak Ustronia zjechał z drogi i dachował. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażer fiata - mieszkaniak Golezowa. Sprawca nie udzielając pomocy poszkodowanemu zbiegł. Policja zatrzymała go. Przyczyną ucieczki był stan nietrzeźwy sprawcy oraz fakt że wielokrotnie był już zatrzymywany przez funkcjonariuszy Policji właśnie za kierowanie samochodem pod wpływem alkoholu. W przeszłości spowodował wypadek jadąc po pijanemu. Sprawę rozstrzygnie sąd.

26.05.99 r.

O godz. 9.30 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej z 3 Maja kierujący fordem mieszkaniak Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z obywatelem Niemiec jadącym fiatem.

26.05.99 r.

O godz. 20.35 Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o kradzieży VW passata będącego własnością obywatela Niemiec. Kradzieży dokonano z parkingu na Równicy. (MP)

STRAŻ MIEJSKA

20.05.99 r.

Właścicielowi cyrku nakazano pozdziejowanie wszystkich plakatów, rozwieszonych niezgodnie z zasadami obowiązującymi w Ustroniu.

20.05.99 r.

Przeprowadzono szczegółową kontrolę myjni samochodowej przy ul. Skoczowskiej.

20.05.99 r.

W godzinach popołudniowych funkcjonariusze SM wraz z osobą zajmującą się na co dzień tego rodzaju sprawami próbowali schwycić psa, który pogryzł dziecko. W momencie, gdy udało się już zagonić czworonoga na posesję, znalazł dziurę w płocie, a następnie zgubił się wysokiej trawie. Dziecko otrzymuje zastrzyki przeciw wściekliznie.

21.05.99 r.

Wspólnie z pracownikami Wydziału Ochrony Środowiska UM przeprowadzono wizję lokalną w Dobce dotyczącą nielegalnego odprowadzania ścieków. Podobną kontrolę przeprowadzono przy ul. Kuźnicznej.

22.05.99 r.

Mandatem ukarano jednego z wędkarzy, który zaparkował samochód na wale ochronnym Wisły.

22.05.99 r.

Wydano nakazy porządkowe na jednej z posesji przy ul. Hutniczej.

22.05.99 r.

Pod względem porządkowym zabezpieczano mecz piłki nożnej.

23.05.99 r.

Mandatem wys. 100 zł ukarano osobę jeżdżącą skuterem ulicą Grażyńskiego, poruszającą się na przemian po chodniku i jezdni, nie przestrzegającą elementarnych zasad ruchu drogowego.

24.05.99 r.

Mandatami ukarano 4 osoby za postój na terenach zielonych przy ul. Nadzecznej.

26.05.99 r.

Mandatem w wys. 40 zł ukarano przedstawiciela firmy, której plakaty zostały nieprawidłowo umieszczone na terenie Ustronia.

26.05.99 r.

Wspólnie z WOŚ kontrolowano gospodarkę ściekową przy ul. Wodnej.

(mn)

WORKI CZY KONTENERY?

(cd. ze str. 1)

Tros-Eko proponuje kompleksową usługę czyli wywóz śmieci wraz z np. odfinansowaniem, co jest chętnie przyjmowane. Przedsiębiorstwo Komunalne zamierza również wystąpić z taką ofertą.

Emilia Czembor stwierdziła, że mimo konkurencji Przedsiębiorstwo Komunalne dominuje na Rynku. W związku z tym jaka jest polityka Spółki dotycząca segregacji. Ustroń był jednym z pierwszych miast, w którym zaczęto segregować śmieci. Prowadzona była akcja edukacyjna. Tymczasem ostatnio daje się zauważyć zmniejszanie ilości kontenerów na surowce wtórne. Rozdawanie worków wszystkiego nie załatwi. E. Czembor nie zgodziła się z twierdzeniem, że wada kontenerów jest to, że można do nich podrzucać inne śmieci. Należy je tak skonstruować i zabezpieczyć, by było to niemożliwe. Tymczasem nie ma gdzie składać szmat.

A. Sikora argumentował na to, że Żywiec i Skoczów również przechodzą na segregację w workach. Daje to czystsze odpady segregowane. W ubiegłym roku z kontenerów odebrano 1800 m³ śmieci, co jest sporą ilością. Obecnie zamierza się pozostawić kontenery na osiedlach domów wielorodzinnych, natomiast w domach jednorodzinnych skupić się na segregacji w workach rozdawanych mieszkańcom. Na os. Cieszyńskim kontenery zlikwidowano czasowo i powrócą one w nowe miejsce. Poza tym są problemy z oddawaniem surowców wtórnych. Poza szkłem, złomem i makulaturą nie ma praktycznie chętnych na odbiór.

Kiedy zaczną funkcjonować, jakie stwierdzono usterki i zabezpieczenie stacji przeładunkowej pytał **Jacek Kamiński**, na co uzyskał odpowiedź, że stacja powinna rozpocząć prace od połowy czerwca. Inwestycję prowadził Urząd Miejski. Są usterki, ale drobne, które można szybko usunąć. Stacja jest ogrodzona, jednak będzie trzeba ją stale dozorować. **Józef Waszek** dodał do tego, że winno się zastosować takie zabezpieczenia, aby nie doszło do sytuacji, gdy przy wietrze śmieci fruwały po okolicy.

Jan Gluza zauważył, że nie wszędzie w mieście są kosze na śmieci. A Sikora poinformował, że kosze instaluje się na zlecenie UM. Faktycznie powinno być ich więcej. Inny problem to konstrukcja koszy. Jeden plastikowy pet wypełnia kosz.

Czy Przedsiębiorstwo Komunalne mogłoby zorganizować np. zbiórkę baterii pytał **Tomasz Dyrda** i uzyskał odpowiedź, że jest taka możliwość, najlepiej we współpracy ze szkołami.

Do całego zaprezentowanego materiału odniósł się E. Fober. Stwierdził on, że zaprezentowano radnym jedynie działalność Przedsiębiorstwa Komunalnego, a nie informację kompleksową. Brak informacji o działaniu pozostałych firm wywożących śmieci z Ustroń. Brak też wizji gospodarki odpadami np. do 2010 roku - w którym kierunku należy zdążyć, z kim nawiązać kontakt. Ustroń był pionierem w segregacji odpadów. Jaki jest dzisiaj tego efekt, jak wyglądają jary, ile jest dzikich wysypisk, czy jest zauważalna poprawa, czy w gospodarce odpadami zamierza się stosować nowe technologie, pytał E. Fober i od razu sobie odpowiadał, że niestety nadal surowce pierwotne są tańsze od wtórnych, co sprawia, że nie opłaca się segregować. Należy jednak nadal myśleć o udoskonaleniu gospodarki i prowadzeniu jej na szczeblu międzygminnym.

Burmistrz **Jan Szwarc** podkreślił, że likwidacja dzikich wysyp-

pisk odbywa się na bieżąco. Jary i potoki również są czyszczone. Segregacja śmieci w mieście nadal się odbywa, a problemem jest neutralizacja uzyskanych surowców wtórnych. A. Sikora poinformował, że opierając się na danych ubiegłorocznych, to Przedsiębiorstwo Komunalne wywiezie 25.000 m³ śmieci, inne firmy 5.000 m³. 10% śmieci to te podrzucone. Jeśli chodzi o gospodarkę międzygminną, to są propozycje by inni mogli korzystać ze stacji przeładunkowej w Ustroniu.

Następnie na sesji głosowano nad uchwałami. Pierwsza dotyczyła zbycia w drodze przetargu działek z ogrodzeniem, budynkiem recepcji, budynkiem baru, sanitariatami oraz kioskiem spożywczym funkcjonujących pod nazwą kamping Jonidło w Wiśle. Obiekt ten po skomunalizowaniu Przedsiębiorstwa Turystycznego „Czantoria” stał się własnością gminy Ustroń. W ostatnich latach był dzierżawiony, a na sesji 30 grudnia 1998 r. radni zdecydowali o jego sprzedaży. Aby to jednak mogło nastąpić należało sprostować błąd w numeracji działek. Uczyniono to i uchwałę ze sprostowanym błędem radni podjęli jednogłośnie.

Więcej dyskusji wzbudziła uchwała określająca zasady sprzedaży lokali mieszkalnych w budynkach komunalnych. Zaproponowano następujące ulgi: 20% przy sprzedaży najemcy mieszkania za gotówkę, 20% przy sprzedaży jednoczesnej wszystkich lokali w budynku. Tak więc gdy wszyscy kupiliby mieszkania za gotówkę bonifikata wyniosłaby 40%. W uchwale zapisano, że przy jednoczesnej sprzedaży na raty, bonifikata wyniesie 30%. W imieniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji J. Waszek stwierdził, że bardzo mało mieszkań sprzedano i trzeba stosować zachęty poprzez bonifikaty. Zdaniem **Tomasza Szkaradnika** fikcją jest jednoczesna sprzedaż kilkunastu mieszkań w budynku. Zawsze znajdzie się kilku najemców, którzy mieszkania nie będą chcieli kupić. Radny zaproponował ustalenie bonifikat ale realnych skoro miasto zależy na sprzedaży mieszkań komunalnych. Burmistrz J. Szwarc zauważył, że sprzedaż mieszkań komunalnych jest dość szczegółowo regulowana przez ustawę, a poza tym nie można nagle zmieniać gruntownie zasad sprzedaży, gdyż najemcy, którzy wykupili mieszkania wcześniej mogliby żądać również takich bonifikat, a pieniądze na to nie ma w budżecie. B. Brandys był zdziwiony dyskusją na ten temat. Problem został gruntownie przeanalizowany we wszystkich komisjach Rady i na tej podstawie Zarząd Miasta zaproponował przedstawione zasady. Z takim stawianiem sprawy nie zgodził się T. Szkaradnik, gdyż Rada jest organem kontrolnym i dyskusje nad podejmowanymi uchwałami są jak najbardziej wskazane. Dobrze jest problem przedyskutować w szerszym gronie niż jedna komisja. T. Dyrda zaproponował inne procentowe określenie bonifikat, tak aby zachęcić jak największą liczbę osób do kupna mieszkań. Z takim stawianiem sprawy nie zgodził się J. Waszek, który stwierdził, że miasto musi mieć mieszkania socjalne dla potrzebujących. Wyzbycie się wszystkich mieszkań byłoby błędem. **Kazimierz Stolarczyk** zauważył na to, że przecież te mieszkania nie stoją puste. Mieszkają w nich ludzie i miasto nie ma wolnych lokali dla potrzebujących. Ze stanowiskiem T. Szkaradnika i K. Stolarczyka zgodziła się **Joanna Kotarska**. J. Szwarc zauważył, że argument J. Waszka jest zasadny, gdyż aktualnie jest kilkadziesiąt wniosków o mieszkanie komunalne. Trzeba też pamiętać, że sprzedaż jednoczesna rozwiązuje wiele problemów, np. remontów. Gdy część mieszkań jest sprzedanych, a część nadal jest własnością gminy trudno dojść do porozumienia przy płaceniu za wykonany remont przykładowo klatki schodowej, z której wszyscy korzystają. E. Fober zapytał, czy przy każdej sprzedaży konieczna jest wycena rzeczoznawcy. Może korzystniej byłoby przeszacowywać wartość mieszkań o wartość wzrostu cen. Naczelnik Wydziału Techniczno Inwestycyjnego **Andrzej Siemiński** odpowiadał, że zgodnie z prawem wyceny dokonuje się do konkretnego wniosku.

Po dyskusji radni uchwałę przyjęli jednogłośnie.

Na sesji przyjęto także uchwałę o nadaniu nazwy obwodnicy. **Jan Misiórz** w imieniu Komisji zajmującej się nazewnictwem poinformował, że odbyły się spotkania z mieszkańcami, na których zaakceptowano nazwę obwodnicy od skrzyżowania z ul. Cieszyńską jako ul. Katowicka II. Dla K. Stolarczyka nazwa ulicy Katowicka II była niezręczna i zaproponował np. Katowicka Południe. Jednak argument J. Misiorza, że pomimo innych propozycji mieszkańcy opowiedzieli się za Katowicką II okazał się decydujący i radni większością głosów podjęli uchwałę o takim nadaniu nazwy nowego odcinka obwodnicy. **Wojciech Suchta**



Odpady bywają różne.

Fot. W. Suchta

BEZ POBŁĄŻANIA

Ogólnopolski finał Olimpiad Specjalnych w dwuboju siłowym odbył się w maju w Ustroniu. Uroczystego otwarcia dokonano w Amfiteatrze. Wszystko odbywało się zgodnie z rytuałem olimpijskim łącznie z przemarszem ekip, wciągnięciem flagi Olimpiad Specjalnych na maszt i hymnem olimpijskim.

— Nie jest ważne miejsce, ale udział — mówił dyrektor departamentu kultury fizycznej UKPiT Rafał Szmytke. — Niech przyświeca wam idea fair play i czerpiecie radość z uprawiania sportu. Ważne jest piękne uczucie współzawodnictwa, możliwość spotkania się ludzi realizujących swe życiowe pasje.

Na uroczyste otwarcie do Amfiteatru przybyli: starosta wadowicki Józef Koziol, przewodniczący RM Emil Fober, burmistrz Jan Szwarz, komendant ustronjskiej policji Zbigniew Kowalski.

— Olimpiady specjalne to jedne z najpiękniejszych instytucji na świecie — mówił otwierając całą imprezę starosta cieszyński Andrzej Georg. — Kiedy przewodniczący Krzysztof Krzyżanowski poprosił mnie o objęcie patronatu nad dzisiejszymi zawodami, przyjąłem to z wielką radością. To dla mnie wielki zaszczyt. Olimpiady specjalne służą utrzymywaniu godności, pozwalają spełniać marzenia w zawodach sportowych. Dlatego bardzo cenię sobie tę inicjatywę i cieszę się, że możemy gościć tę wspaniałą imprezę na ziemi cieszyńskiej.

Po uroczystym otwarciu zaprezentowano program artystyczny w wykonaniu wychowanków Domów Pomocy Społecznej. Wystąpił także Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca SP-1 „Równica”.

Zawody odbywały się w „Mazowszu” w Jaszowcu. Wszystko zostało przygotowane tak jak podczas zawodów profesjonalistów.

— Startujący w tej Olimpiadzie Specjalnej zawodnicy cierpią na upośledzenie umysłowe czyli niesprawność intelektualną — mówi prezes Stowarzyszenia Regionalnego „Olimpiady Specjalne” w Bielsku-Białym



Fot. W. Suchta

lej Józefa Karkoszka - Warchał. — Niesprawność intelektualna powoduje to, że może się do niej dołączyć niesprawność fizyczna. Wydolność fizyczna organizmu funkcjonuje na tyle, na ile intelekt pozwoli. Nie ma jednak żadnych przeciwwskazań, by uprawiali sport. Tylko niektóre rzeczy dostosowuje się do niesprawności intelektualnej zawodników. Było to widać podczas zawodów, gdzie bez pobłażania sędziowie nie zaliczali boję nawet minimalnie spalonych. Generalnie przestrzegamy przepisów światowych związków sportowych.

W sumie wystartowało 70 zawodników. Najliczniejsze ekipy reprezentowały Zamość - 10 zawodników i Bielsko-Biała - 16 zawodników. Były ekipy z Białegostoku, Słupska, Ostrołki, Elbląga, Ciechanowa, Konina, Bydgoszczy, Warszawy, Tarnobrzega, Tarnowa, Poznania.

Olimpiady Specjalne to organizacja międzynarodowa z centralą w Waszyngtonie, której podlegają tzw. programy krajowe i podprogramy takie jak np. w Bielsku-Białym.

— Mamy 670 członków, z czego 373 to zawodnicy z głębszym i głębokim upośledzeniem umysłowym — mówi J. Karkoszka - Warchał. — Trenują różne dyscypliny w Domach Pomocy Społecznej.

Dwubój siłowy jest sportem tanim i cieszy się popularnością w DPS. Sporo jest zawodników uprawiających lekkoatletykę, biegi narciarskie.

— Zasadą naszą jest, że zawodnikom, którzy są po prostu intelektualnie słabsi, pomagają woluntariusze, głównie młodzież — mówi J. Karkoszka - Warchał. — Wiedziałam, że w Ustroniu jest ogólniak, zadzwoniłam i przystano chętnie na udział młodzieży w Olimpiadzie jako woluntariuszy. Dziewczeta odbyły przeszkolenie przed zawodami. Były bardzo fajne i od naszego dyrektora generalnego otrzymały piątkę z plusem. My chcemy by ludzie się poznawali, by młodzież uświadamiała sobie, że są ludzie, którym trzeba pomóc. To jest też sposób na samorealizację. Zauważam też, że wiele osób, gdy już raz przyjdzie pomóc, później również zjawia się jako woluntariusz.



M. Kiereś zachęca dzieci do zabawy.

Fot. W. Suchta

KTO ZNA PIEŚNICZKI

Z okazji Dnia Patrona obchodzonego w Szkole Podstawowej Nr 2 odbyło się spotkanie uczniów starszych klas ze znanym etnografem, obecnie kierującą Muzeum Beskidzkim w Wiśle Małgorzatą Kiereś.

— No to na powitanie zaśpiewajcie mi coś naszego — zaproponowała pani Małgosia. Zapanowała kłopotliwa cisza. Okazało się, że uczniowie w ogóle nie znają pieśni i pieśniczek Śląska Cieszyńskiego. Podobnie z tańcami regionalnymi. Jak później powiedziała mi M. Kiereś, taka sytuacja to standard po tej stronie Olzy. Natomiast w polskich szkołach na Zaozlu wszystkie dzieci znają przynajmniej podstawowe pieśni i tańce.

Spotkanie w SP-2 poświęcone było szkole przed laty, gdy to pisano na tabliczkach, a nie wszystkie dzieci miały na nogach buty. Jak zawsze bardzo ciekawie opowiadała o tym M. Kiereś. Potrafiła zainteresować większość młodych słuchaczy przez ponad godzinę, co jak wiadomo jest rzeczą niebywale trudną.

(ws)

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Usługowe „Ustroń” w Ustroniu S.A.

43-450 Ustroń ul. Sanatoryjna 1

tel. 033/854-35-34, fax. 033/854-38-25

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:
rozbiórkę budynku byłego magazynu technicznego
przy Zakładzie Przyrodolecznym Segment „B”**

Budynek murowany o powierzchni całkowitej 360 m² i kubaturze 950 m³ należy rozebrać całkowicie w terminie 15.07.1999 r. do 15.08.1999 r.

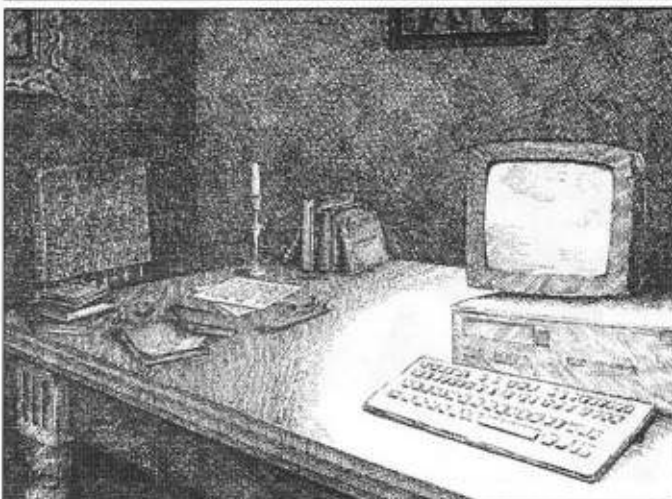
Koszty rozbiórki ponosi wykonawca w zamian za uzyskany z rozbiórki cały materiał.

Teren po rozbiórce musi być całkowicie uprzątnięty.

Składanie ofert w sekretariacie Przedsiębiorstwa, pokój nr 2 w terminie do 30.06.1999 r.

Uprawniony do kontaktu z oferentami - Kazimierz Herej, pokój nr 11.

Z TEKI ZBIGNIEWA NIEMCA



DZIESIĘĆ PRZYKAZAŃ. Przykazanie I. Grafika, piórko.



Zwycięzca turnieju odbiera nagrodę z rąk T. Dudy. Fot. M. Niemiec

MŁODZI STRAŻACY

Na wiosnę tradycyjnie odbywa się Miejski Turniej Wiedzy Pożarniczej. W domu strażaka OSP Centrum zgromadziła się młodzież ustronńskich szkół podstawowych, a powitali ją: prezes Zarządu Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych **Tadeusz Duda**, sekretarz ZM ZOSP **Czesław Gluza**, komendant miejski OSP **Mirosław Melcer**, prezes Zarządu OSP Nierodzim **Władysław Zieliński**, prezes OSP Centrum **Paweł Duster**, prezes OSP Lipowiec **Karol Małysz**. Turniej prowadził wiceprezes ZM ZOSP **Józef Bałcar**.

— Cieszę się, że reprezentujecie wszystkie szkoły, bo świadczy to o dużym zainteresowaniu tak ważną kwestią jaką jest ochrona przeciwpożarowa — zwrócił się do uczniów T. Duda. — Życzę wam powodzenia na szczeblu miejskim, powiatowym, wojewódzkim i ogólnopolskim. Byłoby to kontynuacja ustronńskich tradycji, gdyż chcę zwrócić uwagę, że nasze miasto już dwukrotnie było reprezentowane na turnieju centralnym.

Po takiej zachęcie młodzież przystąpiła do części pisemnej, a po krótkiej przerwie odpowiadali ustnie przed komisją. To była bardziej stresująca część sprawdzianu wiedzy. Zadania, z którymi musieli się uporać to między innymi: *Wymień obowiązki członka czynnego OSP*, *Wymień jednostki ochrony przeciwpożarowej*, *Wymień zasady wyposażenia obiektów w podręczny sprzęt gaśniczy*, *Wymień co najmniej pięć rodzajów sprzętu osobistego ochronnego dla strażaka*. Uczestnicy Turnieju przygotowywali się z materiałów, które dostarczyli im nauczyciele i zapewniali, że zgłosili się dobrowolnie, z ciekawości, chęci sprawdzenia się. Byli przekonani, że teoria, którą poznają dzięki przygotowywaniu się do tego rodzaju konkursów, przyda się w praktyce.

Czołówkę wyłoniono po pasjonującej dogrywce, a właściwie dogrywkach, gdyż osoby z tą samą liczbą punktów wzywane były przed komisję kilkakrotnie. Ostatecznie zwycięzcą został: **Grzegorz Surgiewicz** ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu, który przyznał, że pierwsze miejsce zawdzięcza porządnemu „wykuciu” materiału. Powiedział też, że był bardzo zdenerwowany, a najwięcej trudności sprawiło mu pytanie o wyjście ewakuacyjne i prawa członków OSP. Drugie miejsce zajęła **Justyna Tomiczek** z SP 5 w Lipowcu, a trzecie **Mariusz Kozok** z SP 6. Nagrody w imieniu ZM ZOSP wręczył T. Duda, a w imieniu burmistrza Ustronia naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich UM Cz. Gluza. Ufundował je Urząd Miejski i Zakłady Kuźnicze w Ustroniu.

Po zakończeniu turnieju młodzieży zaprezentowano sprzęt strażacki, była gorąca przekąska i napoje. (mn)



Z zainteresowaniem oglądano sprzęt strażacki. Fot. M. Niemiec

KONCERT WIOSENNY

Początkiem maja miłośnicy muzyki klasycznej mieli okazję wysłuchać koncertu w wykonaniu **Magdaleny Prejsnar**, która ukończyła Akademię Muzyczną w Warszawie, a obecnie jest pracownikiem naukowym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie i **Gabrieli Szendzielorz**, związanej z Akademią Muzyczną w Katowicach, którą ukończyła na dwóch wydziałach kompozycji i dyrygentury oraz gry na fortepianie, a obecnie jest pracownikiem naukowym tejże instytucji oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Obie panie mają na swoim koncie wiele znakomych koncertów, nagrania w radio i telewizji.

W Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa **Lidia Szkaradnik** powitała przewodniczącą Rady Miejskiej **Emila Fobra** i zastępcę przewodniczącego RM **Rudolfa Krużółka** oraz stałych gości spotkań przy ul. Hutniczej, którzy i tym razem nie zawiedli. Frekwencja nie była wysoka, a szkoda, bo utwory Chopina, Lutosławskiego, Schaffera, Twardowskiego, Olkuśnika, Stachowskiego, Schuberta, wykonane zostały przez profesjonalistki. Ale nie tylko piękna muzyka decydowała o wartości tego koncertu. G. Szendzielorz podzieliła się refleksjami na temat odbioru klasycznej muzyki współczesnej, omówiła poszczególne utwory i przybliżyła sylwetki kompozytorów. Jako dodatkową „atrakcję” można potraktować fakt, że pięć z zaprezentowanych utworów napisanych było na cztery ręce i miło było nie tylko posłuchać, ale także popatrzeć na dwie artystki pochylające się nad klawiaturą fortepianu. Po koncercie pianistki powiedziały:

— Kilka lat temu artyści zaczęli się obawiać, że ludzie przestaną chodzić na koncerty, gdyż mają możliwość słuchania coraz lepszych nagrań, na znakomitej jakości sprzęcie. Obawy okazały się bezpodstawne, gdyż na całym świecie powraca się do słuchania muzyki na żywo i taki odbiór uznaje się za najbardziej wartościowy. Ten kontakt bezpośredni, z jednej strony artysty z publicznością, a z drugiej słuchacz z wykonawcą, jest najcenniejszy. Słuchacz, który dobrze słucha jest bardzo inspirujący dla wykonawcy i bezwzględnie mikrofon nie jest w stanie go zastąpić. (mn)



Fot. M. Niemiec

ZAKŁADAJĄ KLUB

Odbyły się już dwa zebrania założycielskie. 13 i 20 maja spotkali się entuzjaści z Nierodzimia i Lipowca w składzie: **Katarzyna Brandys**, **Maria Tomiczek**, **Mirosław Brzozowski**, **Józef Ciemala**, **Sylwester Chrapek**, **Karol Chraścina**, **Mieczysław Droń**, **Franciszek Jaworski**, **Kazimierz Kanafek**, **Józef Kurowski**, **Krzysztof Molek**, **Piotr Najda**, **Leszek Niemczyk**, **Wiktor Pasterny**, **Hartmut Pindor**, **Krzysztof Pindor**, **Edward Wienciek**, **Władysław Zieliński**, i postanowili założyć, a właściwie reaktywować Klub Sportowy „Nierodzim”.

Podczas zebrania zastanawiano się nad sposobami pozyskiwania pieniędzy na działalność, współpracą ze sponsorami, poruszono kwestię przejęcia boiska koło szkoły oraz sąsiadujących z nim budynków, które obecnie są własnością miasta. Pierwszą działającą sekcją KS „Nierodzim” ma być sekcja piłki nożnej, a w niej dwie drużyny: grająca w „C” klasie i trampkarze. Wprawdzie procedura rejestracyjna klubu trwa jeszcze w sądzie, ale wszyscy są dobrej myśli.

Osoby, które są zainteresowane działalnością Klubu, zachęcaniem młodzieży do uprawiania sportu, propagowaniem zdrowego stylu życia proszeni są o przybycie na walne zebranie założycielskie, które odbędzie się 7 czerwca (poniedziałek) w strażnicy OSP Nierodzim, na którym można będzie wstąpić do Klubu. Wybrane zostaną też władze Klubu. (mn)



Fot. W. Suchta

PRZYNOSZĄ SZCZĘŚCIE

Tak jak przed rokiem Korporacja Kominiarzy Polskich na miejsce swego zjazdu wybrała Ustroniu.

— Podczas posiedzenia Zarządu Korporacji zapytano mnie, czy nie udałoby się jeszcze raz zorganizować zjazdu w Ustroniu. Wyraziłem zgodę, gdyż jak wiadomo mamy tu odpowiednią bazę, by takie imprezy bez przeszkód organizować — mówi **Józef Waszek** główny organizator zjazdu, członek prezydium Zarządu Głównego KKP i prezes cieszyńskiego oddziału KKP. Tegoroczny zjazd został pomyślany bardziej jako spotkanie kominiarzy z całego kraju pozwalające wymienić doświadczenia, zapoznać się z prezentowanymi przez różne firmy nowinkami technicznymi. Był też czas na zwiedzanie Ustronia i jego okolic.

Przed otwarciem zjazdu odprawiona została na Zawodziu msza święta celebrowana przez ks. bp. **Janusza Zimniaka**, ks. dziekana **Rudolfa Wojnara** i ks. **Tadeusza Serwotkę**. W kaplicy Brata Alberta modlili się uczestnicy zjazdu, było też kilkanaście sztandarów oddziałów KKP z różnych stron kraju. Po mszy poproszono bp. J. Zimniaka, by zgodził się zostać krajowym duszpasterzem kominiarzy polskich. Ksiądz biskup wyraził na to zgodę. Z kaplicy pocztą sztandarowe przemaszewowały do hotelu Muflon, gdzie uroczystość otworzono zjazd. Gospodarze, czyli prezes KKP **Jan Breitscheidel** i J. Waszek witali gości zjazdu: młodszego brygadiera **Marka Podgórskiego** z Komendy Głównej Straży Pożarnej, **Jarosława Kazenasa** ze Związku Rzemiosł Polskich, brygadiera **Karola Pieśniaka** z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, st. kapitana **Marka Rączkę** z Komendy Miejskiej PSP w Bielsku-Białej, **Zbigniewa Tałacha** z Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, przewodniczącego Rady Miejskiej Ustronia **Emila Fobra** i burmistrza **Jana Szwarca**. Drugiego dnia obrad zjazd odwiedził szef Głównego Nadzoru Budowlanego **Andrzej Urban**.

— Prezydium Zarządu załatwiała bieżące sprawy, uczestniczyliśmy w kongresie europejskim na Słowacji, jak również w kongresach w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Podczas pierwszej ogólnopolskiej konferencji naukowo-technicznej w Krakowie nasz kolega mistrz Jan Budzynowski wygłosił referat, który otrzymał najwyższe recenzje. Wzięliśmy udział w wystawie Expo'99 — przedstawiał skróty prace Korporacji w minionym roku J. Waszek.

W imieniu komendanta Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadiera **Zbigniewa Meresa** głos zabrał M. Podgórski, który powiedział m.in.: — Strażacy pracują razem z kominiarzami od zawsze. Wystarczy popatrzeć na te sztandary i naszego wspólnego patrona. Mamy wspólne cele i wspólną tradycję. W imieniu całej braci strażackiej mamy zaszczyt uczestniczyć w tym zjeździe.

By podkreślić więzi łączące strażaków i kominiarzy prezesowi J. Breitscheidelowi wręczono lśniący hełm strażacki.

— Związek Rzemiosł Polskiego z dużą życzliwością odnosi się do tego, co już udało się wam zrobić — mówił J. Kazenas. — Istnieje zagrożenie gdy chodzi o nazewnictwo w klasyfikacji zawodów. M.in. chodzi o nazwę kominiarz, z której chciano zrobić konserwatora przewodów dymowych. W tej chwili mogę przekazać informację, że zostanie podpisane rozporządzenie, gdzie dwadzieścia zawodów, m.in. kominiarz, jako nazwa zawodu i

nauczania zawodu pozostanie w nazewnictwie.

Podczas uroczystości otwarcia zjazdu głos zabrali również przedstawiciele ustroniańskiego samorządu:

— Z podwójną radością przyjąłem zaproszenie na wasz zjazd — mówił J. Szwarz. — Po pierwsze dlatego, że spotykam się z ludźmi czuwającymi nad naszym bezpieczeństwem, a po drugie dlatego, że kominiarze przynoszą szczęście, a tego naszemu miastu bardzo potrzeba, bo pieniędzy jak zawsze nie jest za wiele.

E. Fober przedstawił uczestnikom zjazdu nasze miasto i uzdrowisko, uroki Ustronia, zapraszał też wszystkich do jak najczęstszych odwiedzin i korzystania z walorów naszego miasta.

— Dawniej głównym celem kominiarstwa była profilaktyka przeciwpożarowa. Obecnie głównymi zadaniami jest ochrona środowiska przez emisjami szkodliwych substancji podczas ogrzewania — mówi J. Breitscheidel. — Nie był to zjazd statutowy, który odbywa się raz na cztery lata, ale bardziej spotkanie szkoleniowo towarzyskie. Tu można rozmawiać ze sponsorami. Poza tym przyjechali kominiarze z rodzinami, można było bliżej się poznać, bardziej zintegrować środowisko kominiarzy polskich.

— Ustron tak spodobał się wszystkim, że podczas bankietu zaproponowano, by IV zjazd KKP odbył się również w Ustroniu. W ogóle to można powiedzieć, że Ustron staje się stolicą kominiarstwa polskiego — mówi J. Waszek.

Program zjazdu był tak wypełniony, że uczestnicy mogli jedynie odbyć krótką wycieczkę na Równię. Więcej czasu miały żony kominiarzy, które zwiedziły sanatorium, były w centrum miasta na zakupach, a ich przewodniczką była **Małgorzata Waszek**.

Należy się spodziewać, że reforma administracyjna kraju doprowadzi również do zmian w KKP. Słabsze oddziały będą się łączyć w większe jednostki. Pozostanie jednak oddział obejmujący byłe województwo bielskie pod nazwą oddziału cieszyńskiego KKP, gdyż jak twierdzi J. Breitscheidel jest to oddział bardzo mocny.

— Ja osobiście nie przewidywałem jakiegoś łączenia tutejszego oddziału z województwem śląskim. Po prostu ludzie tu są prężni, aktywni i osiągają tego efekty — mówi J. Breitscheidel.

— To nie przypadek, że po raz drugi spotykamy się w Ustroniu. Wynika to z aktywności kolegi Józefa Waszka. Przed rokiem na miejsce zjazdu przewidziane było przecież inne miejsce. Okazało się, że nic z tego nie wyszło i samodzielnie podjął się organizacji kolega Waszek, a poziom na jakim zorganizowano ten zjazd, wystawia mu jak najlepsze świadectwo.

— Jest spore zróżnicowanie między oddziałami KKP. Również regiony kraju różnią się ilością nowoczesnych urządzeń ciepłowniczych. Cieszyńskie należy tu do najlepszych, następnie opolskie, katowickie, Gdańsk i Szczecin. W naszym oddziale raczej nie mamy większych problemów — mówi J. Waszek. — Takie spotkania to także okazja do wymiany doświadczeń. Tu muszę się pochwalić i powiedzieć, że wielu kolegów uczy się ode mnie, wyprzedzam ich w wielu sprawach.

Podczas zjazdu wręczono odznaczenia nadane przez Prezydenta RP Złote Krzyże Zasługi **Krzysztofowi Ziomskiemu** i **Piotrowi Maratowi**, dyplomy wraz z nadaniem Medalu Korporacyjnego „Za zasługi w rozwoju rzemiosła kominiarskiego w Polsce” **Józefowi Waszkowi**, **Janowi Budzynowskiemu**, **Józefowi Pawlikowi**, odznaki Izby Rzemieślniczej w Bielsku-Białej **Piotrowi Suchemu** i **Ludwikowi Fojfiszkiowi**. **Wojśław Suchta**



Fot. W. Suchta



Kto strzela? Opowiemy w następnym numerze. Fot. M. Niemiec

EWAKUACJA W POLANIE

Samochody strażackie na sygnale zajeżdżają przed Szkołą Podstawową w Polanie. Rozpoczyna się szybka ewakuacja. Do okien na pierwszym piętrze przystawiane są drabiny. Strażacy ewakuują kolejnych uczniów, którzy zamiast przerażenia widzą w tym niezłą zabawę. Nic dziwnego skoro to tylko ćwiczenia. Wszystko przebiega sprawnie i po kilku chwilach budynek szkoły jest pusty. W ćwiczeniach uczestniczyły trzy zastępy Państwowej Straży Pożarnej z Polany i jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Polany. Dowódcą zastępów PSP był aspirant Mieczysław Chrapek, zaś jednostki OSP jej naczelnik Adam Chwastek. Całość koordynował zastępca komendanta PSP Mirosław Melcer.

— Celem tych ćwiczeń jest sprawdzenie instrukcji bezpieczeństwa pożarowego tego obiektu pod względem dróg dojazdowych, zaopatrzenia w wodę i dróg ewakuacji. Wydaje mi się, że ćwiczenia przebiegły sprawnie, na pochwałę zasługują opracowane przez dyrekcję szkoły plany ewakuacji, gdzie drogi nie krzyżują się. Dodać muszę, że personel od momentu ogłoszenia alarmu potrafił zachować spokój. Nie zapomnianno o dziennikach, z których mogliśmy się zorientować kogo nie ma w szkole. W przypadkach takich obiektów, nawet gdyby personel i dyrektor zapewniali nas po przyjeździe, że wszyscy zostali wyprowadzeni, to gdy to się nie zgadza z dokumentami jesteśmy zobowiązani do dodatkowego sprawdzenia — mówi o ćwiczeniach M. Melcer.

— Były to rutynowe ćwiczenia, które przeprowadzamy co roku. Nawet gdy nie ma strażaków, to sami ćwiczymy ewakuację. Jest to element bezpieczeństwa szkoły. Dzisiejszą akcję oceniam wysoko. Praktycznie po minucie strażacy byli na miejscu, a wcześniej godziny akcji nie ustalaliśmy. Również zachowanie młodzieży, poza gadulstwem i podnieceniem związanym z akcją, było poprawne. Na pochwałę zasługują szczególnie klasy najmłodsze — podsumowuje ćwiczenia Leszek Szczypka, dyrektor SP-3 w Polanie.

Wojśław Suchta



Fot. W. Suchta

Uzdrowski Zakład Przyrodolecznicy w Ustroniu, ul. Sanatoryjna 7 ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z **KOMPLEKSOWEJ ODNOWY BIOLOGICZNEJ**

- **GIMNASTYKA KSZTAŁTUJĄCA**
ZGRABNĄ SYLWETKĘ pon-pt 16.30 — 3 zł
- **SIŁOWNIA** pon.-sob. 13.30-18.00 — 3 zł
- **MASAŻ PODWODNY** cały tydzień 13.00-20.00 — 10 zł
- **BICZE SZKOCKIE** cały tydzień 13.00-20.00 — 8 zł
- **NATRYSK PŁASZCZOWY** cały tydzień 13.00-20.00 — 5 zł
- **KĄPIEL W BASENACH** cały tydzień wg aktualnego harmonogramu — 4,5 zł
- SOLANKOWYCH**

bilety do nabycia w kasie Uzdrowskiego Zakładu
Przyrodolecznicy (Budynek A obok poczty)

KOMUNIKAT

Zarząd Miasta Uzdrowiska Ustron

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415) oraz uchwały Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustron nr VII/76/99 z dnia 25 marca 1999 r., zawiadamia o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar parcel gruntowych oznaczonych nr: 1543/6część, 1543/7, 1547/1, 1552, 1553/1, 1649/7, 1649/17, 1650/2, 1650/3, 1650/5, 1650/6, 1651/6część, 1562/23część

położonych w Ustroniu przy ul. Jelenica.

Przedmiotem planu jest zmiana funkcji terenu.

Jednostka strukturalna - D 6 RPO Ośrodki produkcji gospodarki rolnej

Fragment jednostki strukturalnej - D 165 R Użytki rolne

na tereny o funkcji produkcyjno - usługowej.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu w Urzędzie Miasta Ustron 43-450 Ustron, Rynek 1 w terminie do 25.06.1999 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię i nazwę wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy.

SANATORIUM UZDROWISKOWE „ELEKTRON”

Ustron, ul. Zdrojowa 5, tel. 854-28-99, 854-30-25, 854-19-01

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA W GODZINACH
POPOŁUDNIOWYCH I WIECZORYCH Z:

•solarium najnowszej generacji

•sauny

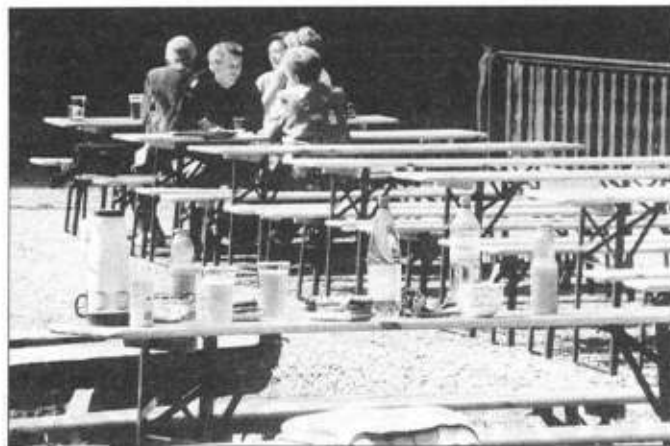
•fotela masującego

•kąpieli perełkowej z

dodatkiem olejków naturalnych



Zgłoszenia telefoniczne lub bezpośrednio w godz. od 9.00 do 15.00



Wyparowali...

Fot. W. Suchta

FIRMA HANDLOWA JAROSŁAW WRÓŃSKI

OKNA DRZWI BRAMY
pomiar, doradztwo, dowóz
GRATIS

oraz MONTAŻ na życzenie klienta

43-450 Ustroń, ul. Skoczowska 8
Tel. 854 40 99

DYRDA S.C.

Antoni i Szymon DYRDA

Ustroń, ul. Daszyńskiego 19

tel. 854-25-75

0604-451-159

- BRUKARSTWO
- OCIEPLANIE BUDYNKÓW
- BUDOWNICTWO OGÓLNE
- ROBOTY DROGOWE
- PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, NADZÓR
- USŁUGI

WALCE, OSTRÓWEK, MIKROŁADOWARKA, ZAGĘSZCZARKA



*Serdecznie dziękujemy Wszystkim Klientom,
którzy dokonywali u nas zakupów
przy ul. A. Brody 33 c.*

*Teraz zapraszamy stałych i nowych Klientów
do punktu przeniesionego
na ul. Daszyńskiego 12 (dawne kino)*

Sklep „Kesja”

KOSMETYKI, PERFUMY, CHEMIA

poniedziałek - piątek	od 9 ⁰⁰ do 17 ⁰⁰
soboty	od 9 ⁰⁰ do 13 ⁰⁰
niedziele	od 9 ³⁰ do 13 ⁰⁰

Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustroń” S.A.
w Ustroniu ul. Sanatoryjna 1
informuje, że

LABORATORIUM ANALITYCZNE
w ZAKŁADZIE PRZYRODOLECZNYM,
ul. SANATORYJNA 7, tel. 854-35-34 wew. 108 i 109

**ŚWIADCZY USŁUGI
W ZAKRESIE ANALIZ MEDYCZNYCH**

KONKURS

**ZARZĄD MIASTA UZDROWISKA USTRÓŃ
OGŁASZA KONKURS OFERT NA:
DZIERŻAWĘ PARKINGU NA RÓWNICY**

Oferta powinna zawierać:

- cenę jaką będzie płacił dzierżawca miesięcznie,
- propozycję rozwiązania organizacji ruchu pojazdów.

Okres dzierżawy ustala się na okres od 1 lipca 1999 r. do 30 czerwca 2000 r.

Oferty w zamkniętej kopercie z napisem „Konkurs - parking Równica” należy składać w sekretariacie Urzędu do dnia 11 czerwca 1999 r. do godz. 15.30.

Rozstrzygnięcie nastąpi w terminie 7 dni od dnia złożenia oferty.

DZIECI DZIECIOM

Po raz kolejny zapowiadamy imprezę pod hasłem „Dzieci - Dzieciom, Dzieci - Rodzicom” organizowaną przez Towarzystwo

Opieki nad Niepełnosprawnymi. Spotykamy się 5 czerwca w Amfiteatrze. Wystąpią dzieci z ustroniskich przedszkoli, szkół, Ogniska Pracy Pozaszkolnej, Ogniska Muzycznego i Prywatnej Szkoły Muzycznej z Cieszyńska. Odbędzie się loteria fantowa, na uczestników imprezy czekają liczne atrakcje i niespodzianki. Biorąc udział w zabawie wspieramy działalność Towarzystwa.



SERWIS OGUMIENIA



OPONY NOWE I UŻYWANE

Ustroń - Hermanice
ul. Wiśniowa 2
033/ 854 50 66
0602 79 44 34

Hotel Jaskółka ZATRUDNI BUFETOWĄ W KAWIARNI

Informacja o warunkach
zatrudnienia - osobiście.
Ustroń, ul. Zdrojowa 10

Sklep Ekskluzywna Odzież „SECOND HAND”

zaprasza na atrakcyjną
odzież używaną

pn - pt 11.00 - 17.00
sobota 10.00 - 13.00

LETNIE DYŻURY

Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki informuje, że wakacyjny dyżur w miesiącu lipcu pełnić będzie Przedszkole Nr 2, ul. Strażacka, a miesiącu sierpniu Przedszkole Nr 3 w Ustroniu Polanie. Wszelkich informacji udzielają dyrekcje przedszkoli.



Kamerą i piwem...

Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

Wideorejestracja SVHS i VHS.
Tel. 854-43-57.

Bramy i ogrodzenia kute.
STEIN METAL. Tel. 0-603-376-276
lub tel. grzechn. 854-17-69.

Opony nowe, używane, bieżnikowane
poleca wulkanizacja. Ustroń Herman-
nice, ul. Dominikańska 15.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE. Impre-
zy okolicznościowe, fotografia kolo-
rowa i czarno-biała, portret, fotogra-
fia nietypowa. Tel. 854-73-93 po 16
lub 0603-243-216.

OPONY! Kormoran, Dębica, Dunlop,
Firestone, Kleber, Barum, Bridgestone
i inne po atrakcyjnych cenach ofe-
ruje firma **AUTO-GUM**, Janusz Ku-
bala, Ustroń, ul. Lipowczana 12.
Tel. 854-28-13.

Pilnie sprzedam raty na samochód Da-
ewoo-Lanos w Auto-Systemie. Bardzo
tanie. Tel. do laboratorium 854-47-31.

Sprzedam VW Jetę; 12/1986 (klima-
tyzacja, ocynk, blacha, tapicerka skó-
rzana+opony zimowe). Tel. 854-24-61.

Usługi ogólnobudowlane, instalator-
skie, wykończeniowe i malowanie da-
chów. Tel. 854-44-98 po południu.

Obrazy olejne, akwarele, grafiki, por-
trety na zamówienie.
Tel. 0604-517-392.

Biurowisko rachunkowe - pełny zakres
usług. Tel. 854-47-20 po 16.

Tanie sprzedam dobry komputer PC.
Tel. 854-55-72.

Koszenie trawników i ogrodów.
Tel. 854-25-19.

Malowanie, kafelkowanie, gładź gip-
sowa. Tel. 854-54-02.

Gabinet masażu leczniczego, Ustroń
ul. Kościelna 5, tel. (033) 854-26-93,
855-11-36.

Młodzież - praca sezonowa - sprzedaż
okularów.
Tel. 854-31-26 lub 854-21-15.

Agencja Ubezpieczeniowa
„PREVENTER” poszukuje kandyda-
tów na agentów ubezpieczeniowych.
Oferujemy możliwość uzyskania wyso-
kich dochodów, profesjonalny system
szkoleń, pracę na samodzielnym stano-
wisku. Zgłoszenia: pn-pt 8.00-17.00,
osobiście w siedzibie agencji - Ustroń
Polana, ul. Polnańska 35, tel. 854-30-00.

Zatrudnię księgową na 1/2 lub 1/4 eta-
tu - prowadzenie budowlanej spółki z
o.o. Tel. 854-16-12.

Szanowny Kliencie. Zapraszamy.
Sklep Ziołowo - Kosmetyczny,
Ustroń, ul. Daszyńskiego 5 (z tyłu za
hotelem, nad Młynówką, koło Rynku).
Ceny konkurencyjne. Ponadto poleca-
my kredyty różne od 1 do 30 tys. zł
dla samotnych i małżeństw bez porę-
czycieli od 12,5%. Również oferta dla
posiadaczy drukarek komputerowych
i kas fiskalnych - nasączenie taśm
barwiących, napelnianie cartridge-
rów do drukarek atramentowych.
Regenerując zużyta kasę zyskujesz
do 65% ceny nowej. Do korzystania
z naszych usług zapraszamy.

Nowe apartamenty w Ustroniu, lokale
w nowo powstającym centrum.
Tel. 854-16-12.

Kupię pamiątki z II wojny światowej
polskie, niemieckie i inne: zdjęcia,
odznaczenia, mapy, dokumenty, ele-
menty umundurowania, biała broń,
helmy i inne. Sklep TOMAR, Ustroń,
ul. 9 Listopada 5, tel. 854-45-21.



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heczeko - wystawa i sprzedaż
prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

— Malarstwo Bolesława Nitry.
— Instrumenty dęte XX wieku z kolekcji Mariana Sieradzkiego
— Wystawa rysunków A. Mleczki.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13,
niedziele 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96

— Druki bibliofilskie z kolekcji Marii Skalickiej.

Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, w środy, czwartki 9 - 14, w piątki, soboty 9 - 13.

Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08. Czynne: 9-17.

Stala wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heczeko

ul. Błazczyńska 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

Biurowisko Promocji i Wystaw Artystycznych

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

— Postacie i sceny z literatury polskiej: Potop”.

— Pejzaż - Impresje.

IMPRESJE KULTURALNE

5.6	15.00	Dzieci Dzieciom - Dzieci Rodzicom. Amfiteatr.
17.6	18.00	Koncert Zespołu Młodzieżowego MDK „Prażakówka”.
		Miejski Dom Kultury.
1-30.6	10.00-17.00	Wystawa prac dziecięcych kolekcji zainteresowań działających w ramach Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Miejski Dom Kultury.

SPORT

5.6	14.00	Turniej Tenisa Ziemnego dla dzieci ustroniskich szkół podstawowych z okazji Dnia Dziecka.
		Korty Tenisowe w Parku Kuracyjnym.
5.6	17.00	Liga Okręgowa. Mecz piłki nożnej. Kuźnia Ustroń - Jedność Wieprz

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

2.6	16.00	Mrówka „Z”
	17.15	Ogniem i mieczem
	20.15	Ogniem i mieczem
3.6	15.00	Mrówka „Z”
	16.15	Ogniem i mieczem
	19.15	Ogniem i mieczem

Nocne Kino Premier Filmowych

3.6	22.15	Hazardziści
-----	-------	-------------

DYŻURY APTEK

Do 5 czerwca apteka „Manhatan” na os. Manhatan.
Od 5 do 12 czerwca apteka „Elba” przy ul. Cieszyńskiej.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

agent	PZU WARTA POLONIA	i inne
Maria Nowak	ENERGOASEKURACJA	zaprasza
wtorek	9 ⁰⁰ -15 ⁰⁰	oraz codziennie po 17 ⁰⁰
środa (tylko nieparzyste dni m-ca)	9 ⁰⁰ -15 ⁰⁰	w sob. 9 ⁰⁰ -13 ⁰⁰
piątek	8 ⁰⁰ -13 ⁰⁰	ul. Dominikańska 26
Filia LO, Rynek,	tel. 854-33-78	tel. 854-32-04

Agencja PREVENTER Ubezpieczeniowa	UBEZPIECZENIA Fundusze Emerytalne Polańska 35; Tel.: 8543000 [obok szkoły w Ustroniu — Polanie]	{ego}
---	--	--------------

MP TAXI 854 21 98 NON
Mondial Pol AGENCJA OCHRONY 854 47 59 STOP

Lindab SYSTEMY
ELEMENTÓW STAŁOWYCH
DLA BUDOWNICTWA

- ◆blachy dachówkowe, blachy trapezowe
- ◆systemy rynnowe
- ◆kształtowniki lekkie C i Z jako płatwie
- ◆systemy bezpieczeństwa dachowego (lawy kominiarskie, bariery, stopnie itp.)
- ◆system szczelnej i lekkiej wentylacji

POLECA:
BLACH-DEKER Zakład Robót Budowlanych
41-200 Sosnowiec, ul. Wysoka 12a, tel.: /032/299-87-53, 0602-382-871
PUNKT SPRZEDAŻY: Ustroń, ul. Wiślańska 63, tel.: /033/854-40-09

GWARANTUJEMY:

- ◆wysoką jakość wyrobów
- ◆przystępne ceny
- ◆wieloletnią gwarancję
- ◆transport na plac budowy

ZAPRASZAMY
PRZYJDŹ - SPRAWDŹ



Fot. W. Suchta

ŚWIĘTOWALI LUDOWCY

Tradycyjnie już Święto Ludowe zorganizowano na biwaku w Dobce. Zasadniczo jednak różniło się tegoroczne Święto, od wielkości obchodzonych w ostatnich latach. Po prostu w tym roku była piękna pogoda, a to właśnie z nią wcześniej było najwięcej kłopotów. Nic więc dziwnego, że na polu biwakowym w Dobce bawiono się w najlepsze. Oczywiście nie zabrakło tradycyjnej jajecznicy. Gospodarz Święta Ludowego, prezes Zarządu Miejskiego PSL **Jan Kubień** witał honorowego prezesa Zarządu Wojewódzkiego PSL w Katowicach **Stanisława Cholewę**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Emila Fobra**, burmistrza **Jana Szwarca**, radnych, przedstawicieli spółdzielczości wiejskiej i wszystkich, którzy zdecydowali się na przybycie tego dnia do Dobki. Następnie J. Kubień mówił m.in.:

— Dzisiejsze nasze święto obchodzimy w dniach, które przypominają nam dziesiątą rocznicę obrad okrągłego stołu i dziesiątą rocznicę pierwszych demokratycznych wyborów do parlamentu Rzeczypospolitej. Jednocześnie ten rok jest jedynym, w którym nie ma żadnych wyborów. Za rok wybory prezydenckie, później parlamentarne, a następnie samorządowe. Jest więc czas na refleksję, czas na przemyślenie, jak układa się nasze życie, jak realizowane są ustalenia protokołu z 8 lutego z rolnikami. Rzą-



Fot. W. Suchta

dzająca koalicja praktycznie nie realizuje w ogóle tych ustaleń. Jest to koalicja odwołująca się do wartości chrześcijańskich i w przeddzień wizyty Ojca Świętego, być może pomyśli nad tym, aby dla ludzi rolniczego trudu, ustalenia, które zawarto ze związkami, zrealizować. Jesteśmy w trakcie restrukturyzacji rolnictwa i obszarów wiejskich, mamy ambicje wejścia do Unii Europejskiej, ale aby do tego doszło, sprawy rolnictwa trzeba traktować jako pierwszoplanowe, bo przecież rolnictwo wiąże się z całą gospodarką. Przykładowo przy restrukturyzacji górnictwa, odchodzący od zawodu górnik otrzymuje 50.000 zł, natomiast rolnik nie może liczyć na taką osłonę socjalną. Jediną możliwą formą protestu są blokady dróg, bo blokada własnej obory nic nie daje. Jest też dziś czas na pytanie, jaka powinna być ordynacja wyborcza w przyszłych wyborach parlamentarnych - proporcjonalna czy większościowa. Stronnictwo stoi na stanowisku, że ma to być ordynacja proporcjonalna, która lepiej odzwierciedla układ polityczny kraju. Myślmy, że problemy które tu skróciłem przedstawiłem, czekają na odpowiedź, zwłaszcza że Stronnictwo znajduje się w trakcie kampanii sprawozdawczo wyborczej, której efektem będzie kongres w 2000 r.

Po uroczystym otwarciu już bawiono się, spożywano jajecznicę, niektórzy spacerowali w okolicy biwaku.

— Jestem tu po raz pierwszy, choć bywałem na Święcie Ludowym w tym rejonie — mówi gość Święta Ludowego w Ustroniu S. Cholewa. — Tu korzenie ruchu ludowego są dobrze osadzone. W naszej opinii ze szczebla wojewódzkiego, tutejszych działaczy postrzegamy jako dobrze przygotowanych. Zarząd Miejski PSL w Ustroniu jest jednym z najlepszych, wiedzą czego chcą. Mają tradycję, bo to właśnie na Śląsku Cieszyńskim właściwe gospodarowanie było zawsze przodujące, tu miano osiągnięcia w gospodarce rolnej. Jeszcze przed wojną były tu mocne samorządy rolne. Zawsze wiadano jakie działania prowadzić, by były one najlepsze dla ogółu. Dziś dla PSL, jako partii ogólnonarodowej, to że w Ustroniu tak dobrze funkcjonujemy, jest bardzo ważne. W ruchu ludowym obok rolników, zawsze wielu było nauczycieli, inteligentów, choć dziś nie wszyscy się do tego przyznają. Niestety to opcja, która obecnie rządzi, nie zawsze pozwala mówić to, co ktoś sądzi.

Wojciech Suchta



Fot. W. Suchta

PARADA TYSIĄCLECIA

W imieniu Zarządu Powiatu Cieszyńskiego oraz Zarządów Miast i Gmin Powiatu, mam zaszczyt zaprosić wszystkich mieszkańców, wczasowiczów, turystów i gości Śląska Cieszyńskiego do wzięcia udziału w Wielkiej Paradzie Tysiąclecia, która rozpocznie się w dniu 5 czerwca 1999 r. o godz. 16.00, uroczystym wymarszem z historycznego Wzgórza Zamkowego.

Zamiarem organizatorów tego niecodziennego przedsięwzięcia jest chęć pożegnania przemijającego tysiąclecia. Chcemy wspólnie zapisać się w bogatej karcie dziejowej Naszego Regionu, poprzez przemarsz ulicami miasta Cieszyna. Przyjdźmy w strojach historycznych i regionalnych prezentując bogactwo losów, tradycji i kultury.

Honorowy patronat nad imprezą objęli: biskupi Tadeusz Rakoczy i Paweł Anweiler, Senatorowie Marcin Tyrna i Janusz Okrzesik, Posłowie Stanisław Szwed i Zbigniew Leraczyk.

Orszak uczestników Parady poprowadzą: Marszałek Województwa Śląskiego Jan Olbrycht, Starosta Powiatu Cieszyńskiego Andrzej Georg, zespoły i chóry regionalne, strażacy, leśnicy, myśliwi i harcerze. Wędrując ulicami Cieszyna będziemy mogli podziwiać jego prawdziwą dostojność i urok, a każda ulica opowie nam wiele o swojej bogatej historii. Paradę zakończą występy zespołów regionalnych z poszczególnych miast i gmin, które odbędą się na cieszyńskim Rynku.

Życząc udanej zabawy liczę na Państwa udział w Wielkiej Paradzie Tysiąclecia!!! Do zobaczenia na Paradzie!!!

Andrzej Georg starosta Powiatu Cieszyńskiego

MILA Z INDYKIEM

W najbliższą sobotę, 5 czerwca, od godz. 9.00 do godz. 11.00, na Al. Łyska w Cieszynie odbędzie się bieg, 3 Mila Wolności, w której wezmą udział przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz dorośli. Oprócz zawodników startujących z klubów sportowych, w biegu może wystartować każdy, kto potrafi przebiec dystans 1609 metrów. Klasyfikacja będzie prowadzona w kategoriach wiekowych.

Po biegu, indyk dziękczynienia, dla uczczenia 10 rocznicy wyborów parlamentarnych, z dnia 4 czerwca 1989 roku. Odbędzie się próba pobicia rekordu do Księgi Guinnessa w szybkiej konsumpcji soczystych kielbasek z indyka, o łącznej długości 1609 metrów.

Mam nadzieję, że każdy uczestnik imprezy przyczyni się do ustanowienia nowego rekordu!

Zapraszam do wzięcia udziału w organizowanej imprezie.

Organizator Andrzej Georg prezes TRS „Siła” Ustroń



Fot. W. Suchta

OBRONIONY KARNY

Unia Oświęcim - Kuźnia Ustron 2:0 (0:0)

W upale piłkarze Kuźni grali na wyjeździe w Oświęcimiu. Mimo że Unia zajmuje drugie miejsce w tabeli, to Kuźnia była od początku stroną atakującą. Już w 5 min. strzał M. Adamusa ociera się o słupki bramki Unii. Dopiero w 16 min. Unia oddaje pierwszy strzał na naszą bramkę. Kilka chwil później w pozycji sam na sam znajduje się J. Szalbot. Również potężny strzał z 30 m R. Płazy jest minimalnie za wysoki. Kuźnia w pierwszej połowie może mówić o pechu. W drugiej połowie Unia nadal gra z kontry i to przynosi efekty, a bramki padają w prawie identyczny sposób: w 46 i 65 min. spotkania po dośrodkowaniu z lewej strony, piłka szybkuje nad naszą obroną, dochodzi do niej napastnik Unii i nie daje szans bardzo dobrze broniącemu H. Buchalikowi. Broni on zresztą rzut karny za faul w polu karnym w 68 min. Jeszcze na kwadrans przed końcem meczu ostry strzał po ziemi R. Płazy minimalnie mija bramkę Unii. Mimo że Kuźnia grała w tym meczu osłabiona brakiem D. Szpaka, P. Popławskiego i M. Kotwicy, była równorzędnym przeciwnikiem dla Unii. Szkoda, że nadal nie wykorzystuje dogodnych sytuacji. (ws)

1. Komorowice	81	110-15
2. Oświęcim	57	59-23
3. Koszarawa	52	53-38
4. Śrubiań	50	56-36
5. Strumień	47	43-41
6. Kęty	45	52-58
7. Kuźnia	41	52-42
8. Sucha B.	41	41-34
9. Wieprz	40	51-53
10. Porąbka	36	40-43
11. Kaczyce	35	36-42
12. Wadowice	35	46-59
13. Chybie	34	42-40
14. Klecza	34	30-38
15. Węgierska G.	29	37-87
16. Pisarzowice	26	40-71
17. Chelmek	24	40-56
18. Brenna	18	24-80

POZIOMO: 1) potknięcie piłkarza, 4) na osiedlu, 6) zupa, 8) ziemia leżąca odłogiem, 9) było zaplecze milicji, 10) z iksem i igrekim, 11) mocna erotyka, 12) ślusarskie narzędzie, 13) kolasa, 14) do całowania, 15) sąsiadka Afrykanki, 16) przeciwpiechotna, 17) ryba i rzeka, 18) w asfalcie, 19) ciecz (wspak), 20) kwaśna przyprawa.

PIONOWO: 1) opisuje dzieje, 2) wojskowy rencista, 3) dom Eskimosa, 4) imię męskie, 5) kołnierz koronkowy, 6) nad Jeziorem Żarnowieckim, 7) zamieszanie na szachownicy, 11) beksa, 13) donosiciel.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 17 czerwca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 19
BIEG GÓRSKI

Nagrodę 30 zł otrzymuje **Dagmara Pietrusiak** z Ustronia, os. Manhattan 7/63. Zapraszamy do redakcji.

Ludeczkowie!

Uśmiełach się lato doista, jako to prawiom do rozpuku, bo moja cera w kalyndorzu przekryło każdy dzień i fót jyny rachuje, wiela ji jeszcze tego zostało do feryji. To prowie tak jako wojoki, co se z metra łodcinajom po kónsku. Je doś pojyntno i przeca źle sie nie uczy, nale dzień w dzień jakisi sprawdziany, kartkówki abo pytani, dyć doista nielza tego zdzierzeć. Tóż nie dziwota, że ni może sie doczkać końca tej utropy.

A tu jeszcze słoneczko pięknie świyci, bzy i roztomaitie insze drzewa szumnie kwitnom, tóż nie chce sie fót słynceć nad ksióńzkami. Moja dziełcha, co już mo moc tych roków w szkole zaliczonych, prawi że tyn moj to już honym przeleci. Dziecka jeżdżom na wycieczki a nauczyciele śnimi, tóż roz po drugi jakisik lekcje łodpadnom - to je dziepro radości. Każdy już sie chwoli kaj to pojedzie we feryje - tyn do Hiszpaniji, tamta do Grecyji, a ponikiery aji do Afryki, tóż nikierogo bajtla kapke gańba jak mo powiedzieć, że jedzie jyny nad nasze morze, abo lato baji do starki do Lipowca, czy na inszom dziedzine.

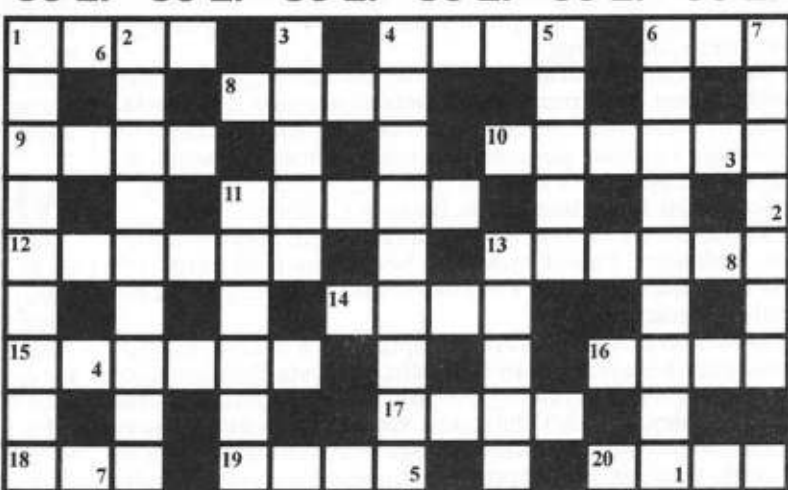
A jak sie podziwosz do tych dziynniczków, tóż doista włosy na głowie stowajom. Niejedno chłapczyśko, co sie mu uczyć nie chce mo same dwójki i jeszcze wmówi ci, że to dobro nota, bo przeca z dwójkom sie nie przepadnie, dziepro jak sie mo jedynke na koniec, to sie siedzi na drugi rok.

Dziecka szkoły ni majom bardzo rade i tak isto dycki było nale dziepro jak przidzie do rozumu, to se zacznom wozyć, że bez nauki ani rusz. Dzisiaj niejednyn mo roztomite szkoły pokóńczone, a ło robote biyda, a na takigo co nic nie umiy to sie ani nie podziwajom.

Tóż dziecka siednijcie kapke a pouczie sie jeszcze, coby potym na tym świadectwie były lepsze noty, a nie jyny dwójki a trójki.

Jewka

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: „MONO”, Cieszyń, ul. Macierzy Szkolnej 3/25, tel. 851-86-86. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5, tel. 8510-543, fax 8511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 27.5.99 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 2.6.99 r.